Jan Wawrzyniak

Znaczenie i wartość w filozofii Johna McDowella i Barry'ego Strouda

Przedmiot refleksji czy redukcji?

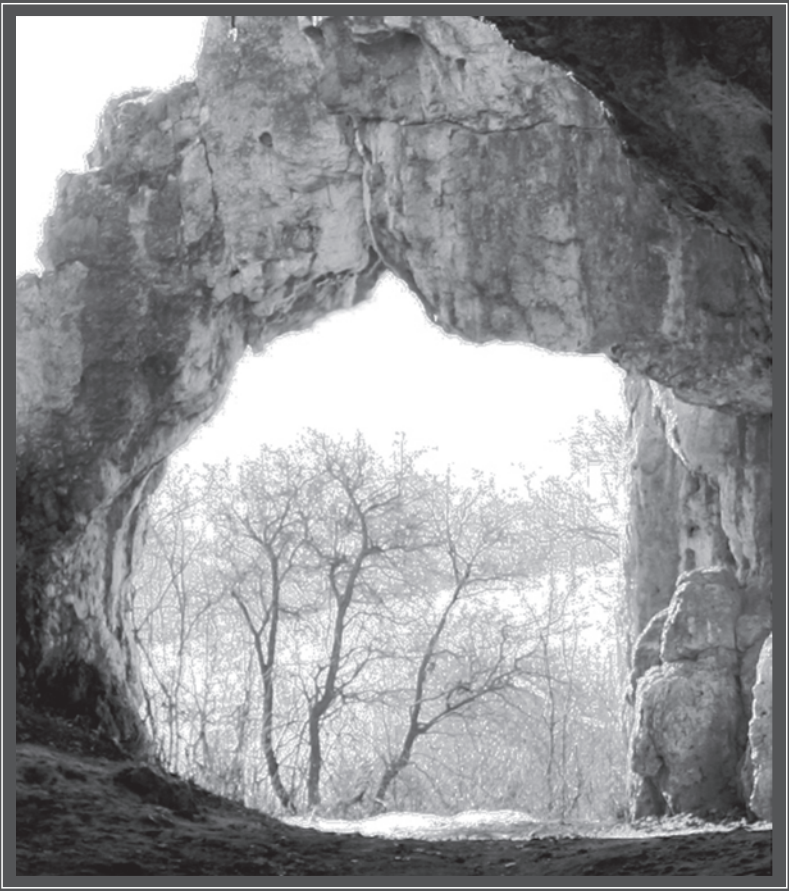

Znaczenie i wartość w filozofii Johna McDowella i Barry'ego Strouda

Jan Wawrzyniak

Znaczenie i wartość w filozofii Johna McDowella i Barry'ego Strouda

Przedmiot refleksji czy redukcji?

Kraków

© Copyright by Jan Wawrzyniak

Recenzenci:
Prof. dr hab. Renata Ziemińska
Dr hab. Sebastian T. Kołodziejczyk

Redakcja
Edyta Wygonik-Barzyk

Projekt okładki
Paweł Sepielak

Fotografia na okładce
Marian Balakowicz

Publikacja sfinansowana przez
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ISBN 978-83-7638-581-5 (wersja papierowa)
978-83-7638-638-6 (e-book)
https://doi.org/10.12797/9788376386386

KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87
e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:
www.akademicka.pl

Spis treści

Wstęp 7

Filozofia jako diagnoza. Barry Stroud o naturze filozofii i znaczenia 13
I. Czym jest filozofia? 13
II. Znaczenie jako użycie a paradoks Kripkensteina 19
III. Czy znaczenie można wyjaśnić w całkowicie ogólny sposób? 27
Prawda a skromna teoria znaczenia 33
I. Czym jest teoria znaczenia? 35
II. Skromna teoria znaczenia a prawda 38
III. Identycznościowa koncepcja prawdy 45
IV. Intuicje stojące u podstaw identycznościowej koncepcji prawdy a skromna teoria znaczenia 49
V. Operatorowa koncepcja prawdy 54
VI. Pojęcie *wyraża prawdę w języku* a skromna teoria znaczenia 63
VII. Podsumowanie 67

Dwa rodzaje naturalizmu, dwa rodzaje teorii znaczenia. O podejściu Johna McDowella do kwestii znaczenia 69
I. Naturalizm 70
II. Teorie znaczenia 82
III. Redukcjonizm a filozoficzna skromność 105

Subiektywność wartości? 111
I. Działanie a wartości 111
II. Subiektywizm a natura problemów filozoficznych 113
III. Dwie interpretacje tezy subiektywizmu 118
IV. Argumenty Strouda przeciw subiektywizmowi 130
V. Argumenty McDowella przeciw subiektywizmowi 145
VI. Subiektywizm a pytania metafizyczne 158

Zakończenie 167
Bibliografia 173
Summary 185
Indeks nazwisk 189
Indeks rzeczowy 193

Wstęp

W niniejszej książce omawiam podejście Johna McDowella i Barry'ego Strouda do kwestii natury znaczenia i wartości. Szczególnie interesuje mnie relacja pomiędzy tymi zagadnieniami a koncepcją filozofii prezentowaną przez autorów. Na wstępie chciałbym podkreślić, że książka ta nie jest jednak monografią przedstawiającą poglądy filozoficzne McDowella i Strouda, nie stanowi też próby wyczerpującego zreferowania i omówienia ich przekonań na temat znaczenia i wartości. Praca składa się z czterech tekstów – w trzech pierwszych omawiam problematykę natury znaczenia, a w ostatnim problematykę natury wartości[1].

W książce skupiam się na dwóch zagadnieniach – poruszanych przez McDowella i Strouda – dotyczących znaczenia językowego i wartości. Zestawiam ze sobą te kwestie, bowiem obaj filozofowie wskazują, że u podłoża krytykowanych przez nich koncepcji znaczenia i wartości tkwi pewne wspólne przekonanie dotyczące tego, w jaki sposób należy rozwiązywać problemy filozoficzne. Co więcej, ich analizy obu zagadnień prowadzą do tego samego wniosku: zarówno znaczenie językowe, jak i wartości są nieredukowalne do jakichś bardziej podstawowych zjawisk.

Po pierwsze, przedstawiam sformułowaną przez Strouda i McDowella krytykę takich ujęć znaczenia językowego, które starają się je wyjaśnić w kategoriach niesemantycznych i nieintencjonalnych (słowem „semantyczny" posługuję się w poniższych tekstach w jego szerokim językoznawczym – a nie formalnym – znaczeniu)[2]. Krytyka ta jest skierowana głównie pod adresem prób zbudowania tak zwanej pełnokrwistej teorii znaczenia – budowę takiej teorii znaczenia zalecał Michael Dummett. W tekstach *Filozofia jako diagnoza. Barry Stroud o naturze filozofii i znaczenia* oraz *Dwa rodzaje naturalizmu, dwa rodzaje teorii znaczenia. O podejściu Johna McDowella do kwestii znaczenia* staram się pokazać, jakie założenia dotyczące natury filozofii oraz jakie koncepcje rzeczywistości leżą – zdaniem Strouda

---

1 Ze względu na to, że chciałbym, by teksty składające się na tę książkę mogły być również czytane samodzielnie, zagadnienia omówione w poprzednich częściach są rozważane ponownie, o ile jest to niezbędne dla zrozumienia głównej kwestii poruszanej w danym tekście.

2 W tym właśnie znaczeniu używają go zazwyczaj Stroud i McDowell.

i McDowella – u podstaw przekonania, że musi być możliwe wyjaśnienie znaczenia z perspektywy zewnętrznej względem niego. Stawiają oni dość podobną diagnozę: uznają mianowicie, że dążenie do sformułowania takich koncepcji znaczenia ma źródło w postulacie całkowicie ogólnego wyjaśnienia (autorem tego określenia jest Stroud) oraz w skrajnym czy też restrykcyjnym naturalizmie. Postulat całkowicie ogólnego wyjaśnienia zakłada, że wyjaśnienie pewnego zjawiska należącego do danej dziedziny może być w pełni zadowalające tylko pod warunkiem, iż cała ta dziedzina zjawisk zostanie wyjaśniona w kategoriach zjawisk bardziej fundamentalnych, które nie zakładają istnienia żadnego zjawiska z tej dziedziny. Skrajny czy też restrykcyjny naturalizm to pogląd głoszący, że cała rzeczywistość może być opisana i wyjaśniona w kategoriach nauk przyrodniczych[3].

Drugi temat, którym się zajmuję, może się wydawać bardzo odległy od pierwszego, a ich zestawienie dość arbitralne, jak już jednak wspomniałem, omawiani autorzy wskazują na wspólne założenia leżące u podstaw krytykowanych przez nich wyjaśnień natury znaczenia i natury wartości. W tekście *Subiektywność wartości?* omawiam kwestię statusu wartości, a dokładniej podejście McDowella i Strouda do pytania: czy czemukolwiek przysługuje jakaś obiektywna wartość? Obaj krytykują subiektywizm w odniesieniu do wartości, czyli przekonanie, że nic tak naprawdę obiektywnie nie posiada żadnej wartości. Jak sądzę, warto zestawić ze sobą te dwa zagadnienia ze względu na podobieństwa, które występują pomiędzy argumentami Strouda i McDowella przeciw pełnokrwistej teorii znaczenia a ich argumentami przeciw subiektywizmowi w odniesieniu do wartości. Drugim, głębszym powodem, dla którego porównuję podejście do tych – pozornie niepowiązanych ze sobą – kwestii, jest to, że McDowell i Stroud dopatrują się źródeł subiektywizmu w odniesieniu do wartości w tych samych założeniach, które leżą u podstaw próby sformułowania pełnokrwistej teorii znaczenia. Zgodnie z koncepcją subiektywizmu postawy wartościujące należy wyjaśnić jako nasze reakcje na neutralne pod względem wartości stany rzeczy, bowiem takie ich ujęcie gwarantuje nam, że każda postawa wartościująca może zostać wyjaśniona w kategoriach niewartościujących (postulat całkowicie ogólnego wyjaśnienia) i ponadto czyni dość wiarygodnym przekonanie, iż mogą one być całkowicie zbadane przez nauki przyrodnicze (skrajny naturalizm)[4]. Dlaczego ten drugi powód jest głębszy? Jeśli w obu przypadkach źródłem akceptacji tych koncepcji są te same założenia, to można się spodziewać, że argumenty krytyczne skierowane pod adresem pełnokrwistej teorii znaczenia i subiektywizmu w odniesieniu do wartości będą odwoływały się do tych samych racji i będą miały podobną strukturę. Zasadnicze zarzuty McDowella wobec subiektywizmu i pełnokrwistej teorii znaczenia opierają się na uwagach Ludwiga Wittgensteina dotyczących kierowania

[3] Sam Dummett nie sympatyzował z takim stanowiskiem, ale motywacją do podjęcia próby sformułowania pełnokrwistej teorii znaczenia może być wiara w słuszność skrajnego naturalizmu.

[4] Oczywiście czyni to przekonanie dość wiarygodnym, tylko pod warunkiem, że wierzymy, iż da się w pełni znaturalizować nasze reakcje aprobaty bądź dezaprobaty.

się regułami. Stroud dowodzi, że stanowisko, zgodnie z którym fakty semantyczne tak naprawdę nie istnieją, podobnie jak subiektywizm w odniesieniu do wartości, nie mogą być sformułowane w sposób spójny. Nie będę rozwijał tutaj tych argumentów, bowiem wymagałoby to dużo bardziej szczegółowego wprowadzenia w tematykę – czynię to oczywiście we wspomnianych tekstach. Przywołuję je tutaj tylko po to, by teza o istnieniu podobieństw pomiędzy zarzutami wobec pełnokrwistego podejścia do teorii znaczenia a zarzutami wobec subiektywizmu nie wydawała się gołosłowna.

Tekst *Prawda a skromna teoria znaczenia* ma nieco odmienny charakter. Omawiam w nim problem dotyczący tego, jakiego terminu semantycznego należy użyć do sformułowania skromnej teorii znaczenia, czyli takiej, która – w przeciwieństwie do pełnokrwistej teorii – wyjaśnia znaczenie zdań, odwołując się do kategorii semantycznych. Standardowo przyjmuje się, że takim terminem jest predykat prawdziwości. McDowell, który opowiada się za skromną teorią znaczenia, również przyjmuje ten punkt widzenia, przy czym uważa, że pojęcie prawdy także należy eksplikować w skromny, czyli minimalistyczny sposób. Jego zdaniem najlepszą eksplikację tego pojęcia stanowi tak zwana identycznościowa koncepcja prawdy, zgodnie z którą prawdziwa myśl (myśl rozumiana tak, jak pojmował ją Gottlob Frege – czyli treść, która jest prawdziwa bądź fałszywa) jest identyczna z faktem. W tekście krytykuję tę eksplikację pojęcia prawdy i wskazuję, że bardziej adekwatnym ujęciem – zachowującym intuicje leżące u podstaw identycznościowej koncepcji – jest ujęcie operatorowe prawdy. Pojęcie prawdy nie pełni predykatywnej funkcji, lecz jest operatorem czy też funktorem zdaniotwórczym od argumentu zdaniowego. Z tego też względu to nie pojęcie prawdy, lecz pochodne względem niego pojęcie *wyraża prawdę w języku J* powinno odgrywać centralną rolę w skromnej teorii znaczenia. Zasadniczy związek tego tekstu z dwoma pozostałymi tekstami na temat znaczenia polega na bardziej szczegółowym określeniu istoty skromnego podejścia do kwestii wyjaśnienia znaczenia.

Poszukiwanie ukrytych założeń leżących u podstaw różnych koncepcji filozoficznych jest jednym z najważniejszych składników podejścia McDowella i podejścia Strouda do problemów filozoficznych. Zwracają oni uwagę na to, że filozof powinien przede wszystkim dokonywać diagnozy problemów filozoficznych. Ich zdaniem jednym z najczęstszych błędów filozoficznych jest pomijanie refleksji nad naturą i sensem danej kwestii. Jak wskazują McDowell i Stroud, filozofowie często próbują rozstrzygnąć pewną kwestię, z góry zakładając, że ma ona określony sens i że jest to możliwe. McDowell i Stroud zalecają inną strategię – przede wszystkim należy postawić następujące pytanie: jakie sposoby myślenia doprowadziły nas do wniosku, iż m u s i m y w ten sposób stawiać sprawę? Takie podejście do problemów filozoficznych jest bardzo bliskie Wittgensteinowskiej koncepcji filozofii. Zarówno Stroud, jak i McDowell przyznają się do tej inspiracji, co więcej, przedstawili oni bardzo interesujące interpretacje różnych wątków myśli Wittgensteina, w szczególności interpretacje argumentu za niemożliwością istnienia języka prywatnego.

Myślę, że ze wskazanych powyżej powodów wybór tych autorów oraz tych, a nie innych, tematów jest uzasadniony. Oczywiście istnieją inni ważni autorzy, którzy prezentują podobne podejście do filozofii oraz zajmują się poruszaną w mojej książce tematyką (na przykład Hilary Putnam w okresie od końca lat osiemdziesiątych XX wieku do końca pierwszej dekady XXI wieku), pomijam ich jednak dlatego, że moim zdaniem Stroud i McDowell najdobitniej podkreślają związek pomiędzy sposobem uprawiania filozofii a ujęciem natury znaczenia i wartości i najwięcej miejsca poświęcają temu zagadnieniu.

Książka ta nie jest napisana jedynie z intencją zaprezentowania poglądów Strouda i McDowella na temat znaczenia i wartości, choć oczywiście przedstawiam w niej to, jak ujmują oni interesujące mnie zagadnienia dotyczące znaczenia i wartości. Staram się jednak także rozwinąć niektóre ich argumenty bądź też poddać je krytyce. Najbardziej krytyczny charakter ma tekst *Prawda a skromna teoria znaczenia*. W tekście *Dwa rodzaje naturalizmu, dwa rodzaje teorii znaczenia. O podejściu Johna McDowella do kwestii znaczenia* przedstawiam – oprócz zarzutów sformułowanych przez McDowella – także własne uwagi krytyczne wobec skrajnego naturalizmu i pełnokrwistej teorii znaczenia. Mam świadomość, że przedstawione przeze mnie propozycje (w szczególności tzw. operatorowa koncepcja prawdy) skłaniają do postawienia wielu pytań, ale ze względu na to, iż nie dotyczą one bezpośrednio głównego tematu książki, a ich rozstrzygnięcie nie ma decydującego wpływu na pytanie, czy znaczenie i wartości mogą być wyjaśnione w całkowicie ogólny sposób, nie omawiam tych pytań szczegółowo.

Dyskutując poglądy McDowella i Strouda, odnoszę się przede wszystkim do tych autorów, z którymi podejmują oni polemikę, oraz tych, którzy inspirują ich sposób myślenia. Przywołuję także teksty innych filozofów przynależących do szeroko rozumianej tradycji analitycznej, z której – uwzględniając różne zastrzeżenia[5] – wywodzą się zarówno McDowell, jak i Stroud. Natomiast pomijam w zasadzie odniesienia do autorów należących do innych tradycji. Jak sądzę, zestawienie poglądów McDowella i Strouda z koncepcjami filozofów, którzy nie są przez nich przywoływani i ponadto wywodzą się z innych tradycji, byłoby nieco sztuczne i, co więcej, wymagałoby dygresji, które mogłyby zaburzyć przejrzystość wywodu.

W książce nie definiuję najistotniejszych pojęć, którymi się zajmuję – terminów takich, jak „znaczenie", „sens", „wartość", używam, o ile nie zaznaczę, że postępuję inaczej, w ich potocznym znaczeniu. Postępuję tak z następujących względów. Filozoficzne analizy znaczenia lub wartości są, moim zdaniem, interesujące tylko pod warunkiem, że ich przedmiotem są n a s z e (tj. potoczne) pojęcia znaczenia lub wartości, bowiem filozof, który w arbitralny sposób definiuje te pojęcia, zmienia

[5] W jednym ze swoich tekstów McDowell *explicite* wyraża sceptyczne nastawienie do możliwości powszechnego stosowania tak zwanej klasycznej analizy, czyli takiej analizy, której celem jest wyjaśnienie pewnej klasy pojęć w kategoriach innych – bardziej podstawowych – pojęć; por. J. McDowell, *Comment on Lecture One*, „Philosophical Topics" 2008, 36, 2, s. 43-53.

w istocie przedmiot swoich rozważań. Wydaje się, że w przypadku tak pierwotnych pojęć, jak te wskazane przeze mnie, nie sposób przedstawić żadnych poprawnych, instruktywnych i zarazem adekwatnych definicji[6]. Co więcej, sugestię zawartą w ostatnim zdaniu wspierają rozważania przedstawione w niniejszej książce. To, że nie da się podać zadowalających definicji terminów takich, jak „znaczenie" czy „wartość", nie znaczy jednak, że nie można powiedzieć niczego interesującego na ich temat.

Uwagi zawarte w poprzednim akapicie wskazują, że preferowanym przeze mnie sposobem podejścia do problemów filozoficznych jest ten wywodzący się z nurtu filozofii języka potocznego. Powyższe stwierdzenie może prowadzić jednak do nieporozumienia. Jeśli bowiem tę filozofię odczytuje się jako postulującą reglamentację dotyczącą tego, jak należy posługiwać się językiem, to tak rozumiana filozofia języka potocznego jest – moim zdaniem – trudnym do uzasadnienia programem społecznym. Taka interpretacja tej filozofii wydaje mi się jednak błędna. Jej główną zasadą jest raczej to, by analizując pojęcia wyrażane przez dane terminy, dokładnie przyjrzeć się temu, jak faktycznie używa się tych terminów. To, co napisałem w poprzednim akapicie, wskazuje także na to, że zgadzam się z sugestią Petera Strawsona, iż w przypadku pewnych pojęć analiza polegająca na ich redukcji do pojęć bardziej podstawowych, wydaje się skazana na niepowodzenie. Uważam również, że propozycja przedstawiona przez Strawsona, zgodnie z którą pewne pojęcia można objaśniać jedynie poprzez pokazanie ich związków z innymi pojęciami, jest przekonująca[7].

Tekst *Filozofia jako diagnoza. Barry Stroud o naturze filozofii i znaczenia* został pierwotnie opublikowany w czasopiśmie „Analiza i Egzystencja" (2013, 23, s. 119--142). Bardzo dziękuję Redakcji za możliwość opublikowania go w tej książce.

Chciałbym także bardzo podziękować Karolowi Chrobakowi, Maciejowi Czerwińskiemu, Jakubowi Gomułce, Włodzimierzowi Heflikowi, Marii Lubińskiej, Ryszardowi Mirkowi, Mateuszowi Penczkowi i Monice Szczygieł za celne uwagi dotyczące zawartych w tej książce tekstów.

---

6 Por. G. Frege, *Pojęcie i przedmiot*, [w:] tenże, *Pisma semantyczne*, tłum. B. Wolniewicz, Warszawa 1977, s. 46 [45-59].

7 Por. P. F. Strawson, *Analiza i metafizyka. Wstęp do filozofii*, tłum. A. Grobler, Znak, Kraków 1994, s. 26-38.

Filozofia jako diagnoza

Barry Stroud o naturze filozofii i znaczenia[1]

Zasadniczym celem tego tekstu jest zarysowanie koncepcji filozofii Barry'ego Strouda. Jego zdaniem filozofia dąży do zrozumienia różnego rodzaju zjawisk i naszego stosunku do nich, nie przejawia się ono jednak w zbiorze filozoficznych tez. Stroud uznaje, że zadaniem filozofii jest zdiagnozowanie problemów filozoficznych poprzez pokazanie, z jakich pytań i teorii wyłoniły się te problemy. Z drugiej jednak strony jest przekonany, że refleksja filozoficzna musi być zawsze konfrontowana z tym, co wszyscy akceptujemy, w przeciwnym przypadku zrozumienie, jakie by nam ona dawała, nie dotyczyłoby zjawisk należących do otaczającego nas świata. Wedle Strouda określenie czyjejś koncepcji filozofii wymaga prześledzenia tego, jak dany filozof podchodzi do konkretnego problemu. Uznając słuszność tej uwagi Strouda, rozważam to, jak rozumie on filozofię na przykładzie jego podejścia do kwestii znaczenia. Wskazuję, że Stroud rozpatruje genezę Wittgensteinowskiego hasła „znaczenie to użycie". Zasadniczą konkluzją, do jakiej dochodzi Stroud, jest stwierdzenie, że jeśli opis użycia jakiegoś wyrażenia ma wyjaśniać jego znaczenie, to w owym opisie muszą się pojawić terminy semantyczne. Nie jest zatem możliwe całkowicie ogólne wyjaśnienie znaczenia. Ten wniosek moglibyśmy odrzucić – zdaniem Strouda – jedynie za cenę zanegowania tego, co wszyscy uznajemy za oczywiste.

I. Czym jest filozofia?

Pytanie dotyczącego tego, co odróżnia filozofię od innych sposobów ujmowania rzeczywistości, jest kwestią często podejmowaną przez filozofów, ale jak zauważył Leszek Kołakowski, budzi ona wśród niektórych „profesjonalistów" „głuchą irytację"[2]. Zdaniem Kołakowskiego wystąpienie tej reakcji „u ludzi, którzy odczuwają

---

1 Tekst *Filozofia jako diagnoza. Barry Stroud o naturze filozofii i znaczenia* został pierwotnie opublikowany w czasopiśmie „Analiza i Egzystencja" (2013, 23, s. 119-142).

2 L. Kołakowski, *Zakresowe i funkcjonalne rozumienie filozofii*, [w:] tenże, *Kultura i fetysze*, PWN, Warszawa 1967, s. 9.

niejaką śmieszność w społecznym statusie zawodu, zmuszonego jakby do ciągłego usprawiedliwiania się z własnego bytu"[3], jest rzeczą zrozumiałą. Być może ta potrzeba samousprawiedliwienia jest z pewnej perspektywy rzeczywiście śmieszna, niemniej jednak należy ona do istoty filozoficznej działalności[4]. Barry Stroud, którego koncepcję filozofii zamierzam omówić w niniejszym tekście, stwierdza nawet, że brak filozoficznej autorefleksji jest w pewnym sensie nieobecnością samej filozofii[5]. Czy ma on rację? Prowadzenie rozważań nad naturą matematyki nie jest koniecznym warunkiem rzetelnego uprawiania samej matematyki, podobnie rzecz się ma w przypadku innych nauk – czy to humanistycznych, czy też ścisłych. Dlaczego filozofia miałaby być wyjątkowa pod tym względem? Częściową odpowiedzią na ten zarzut mogłoby być następujące zdanie z *Traktatu* Wittgensteina: „Filozofia nie jest żadną z nauk"[6] pod warunkiem, że wyjaśnilibyśmy, czym filozofia różni się od nauki. Odpowiedź na naszą pierwotną kwestię wymaga jednak czegoś więcej, to jest pokazania, dlaczego wszelkie dociekania filozoficzne zakładają refleksję nad ich naturą. Wedle Strouda wynika to między innymi z tego, że to, jaka jest treść pytań stawianych przez filozofów, nie jest wcale oczywiste. Znajomość sformułowań nie jest warunkiem wystarczającym do określenia tego, z jakim problemem mamy do czynienia. Musimy wiedzieć, w jakim kontekście zostały użyte dane słowa – musimy więc między innymi wiedzieć, jakie stwierdzenia i jakie pytania spowodowały wypowiedzenie tych słów. Konieczne jest także określenie tego, co powinno, oraz tego, co nie powinno, być brane pod uwagę przy udzielaniu odpowiedzi na dane pytanie. Przede wszystkim jednak trzeba wskazać, co mamy nadzieję osiągnąć poprzez postawienie tego typu pytań, oraz to, jakiego rodzaju zrozumienie mogłyby nam dać odpowiedzi na nie[7].

Częściowym wyjaśnieniem przynależności pytania o naturę filozofii do niej samej może być – jak już wskazałem – to, że filozofia nie jest nauką (odmówienie jej tego statusu nie musi oznaczać, że jest działalnością bezwartościową pod względem intelektualnym). Stroud przychyla się do takiego poglądu. Jego zdaniem dowolną naukę można scharakteryzować – zakładając, że określony jest moment historycz-

---

3 *Tamże*, s. 9.

4 Wydaje się, że za takim poglądem opowiada się także Kołakowski; por. L. Kołakowski, *Zakresowe i funkcjonalne*…, s. 9. Jego uwagi na temat relacji pomiędzy filozofią a refleksją dotyczącą jej natury można jednak interpretować nieco odmiennie: każda wypowiedź metafilozoficzna stanowi integralną część filozofii, niemniej jednak można uprawiać filozofię, całkowicie ignorując kwestie dotyczące jej natury. Warto podkreślić, że stanowisko Strouda jest niewątpliwie bardziej radykalne niż ta druga interpretacja.

5 Por. B. Stroud, *What Is Philosophy*, [w:] *What Is Philosophy*, ed. C.P. Ragland, S. Heidt, Yale University Press, New Haven 2001, s. 38-39 [25-46].

6 L. Wittgenstein, *Tractatus logico-philosophicus*, tłum. B. Wolniewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, 4.111.

7 Na tę myśl Strouda zwracają szczególną uwagę Jason Bridges i Niko Kolodny; zob. J. Bridges, N. Kolodny, *The Quest to Understand Philosophy*, [w:] *The Possibility of Philosophical Understanding: Reflections on the Thought of Barry Stroud*, ed. J. Bridges, N. Kolodny, W. Wong, Oxford University Press Oxford 2011, s. 3-12.

ny – poprzez powszechnie stosowane w niej metody oraz zespół twierdzeń, które są przyjmowane przez ogół specjalistów z danej dziedziny. Z tego oczywiście nie wynika, że kompetentni naukowcy nie uznają wielu wzajemnie wykluczających się teorii. Co więcej, Stroud nie twierdzi, że poglądy outsiderów kontestujących powszechnie akceptowane twierdzenia i teorie będą zawsze traktowane jako nienaukowe. Zakłada on jedynie, że naukowcy na danym etapie rozwoju przyjmują bez wahania niektóre twierdzenia za prawdziwe, inne zaś kategorycznie odrzucają jako fałszywe. W filozofii sytuacja jest odmienna. Ta teza nie budzi specjalnych kontrowersji. Wielu filozofów (na przykład Kartezjusz, Edmund Husserl) uważało i uważa, że ten stan rzeczy może, a nawet powinien ulec zmianie. Filozofia ich zdaniem powinna stać się nauką. Niektórzy zwolennicy tego poglądu sądzili nawet, że powinna stać się nauką najdoskonalszą, bo prowadzącą do niepodważalnych rezultatów. Stroud nie zgadza się z takim podejściem, ale nie dlatego, że wątpi, iż filozofowie są zdolni do zaakceptowania jakiegoś wspólnego kanonu twierdzeń i teorii. Kwestionuje on samo przekonanie, że celem filozofii jest odkrycie zbioru tez lub teorii filozoficznych:

> Mam na myśli także to, że nie jest ona poszukiwaniem czegoś, co moglibyśmy nazwać filozoficznymi doktrynami lub tezami. Filozofia, tak jak ją postrzegam, jest działalnością, nie zaś zbiorem doktryn lub prawd. Odkrywanie filozoficznych tez lub doktryn nie jest ani jej sednem, ani celem[8].

Takie podejście do filozofii jest spowodowane tym, że status twierdzeń filozoficznych jest co najmniej problematyczny. Czym miałyby być takie twierdzenia? Jaki jest ich sens? Na jakiej podstawie mogą być one akceptowane? Jak już wspomniałem, wedle Strouda nie da się określić sensu pytania filozoficznego, abstrahując od kontekstu, w jakim to pytanie zostało postawione, czyli od kontekstu innych pytań filozoficznych i odpowiedzi na nie. Podobnie rzecz ma się z twierdzeniami filozoficznymi. Sens danej tezy filozoficznej nie może być określony jedynie na podstawie jej słownego sformułowania. Filozofia staje także przed problemem rozstrzygnięcia następującej kwestii: co w ogóle może stanowić rację na rzecz jakiegoś twierdzenia filozoficznego? W przypadku nauk szczegółowych (formalnych, przyrodniczych, społecznych i humanistycznych) potrafimy w większości przypadków wskazać, co może, a co nie może być uzasadnieniem danego twierdzenia. W powyższym cytacie Stroud wyraża przekonanie, że filozofia jest raczej działalnością niż zbiorem doktryn. Powstaje zatem pytanie, na czym polega ta działalność. Wiemy, że jej celem – wedle Strouda – nie powinno być formułowanie tez. Czy znaczy to, że filozofia ma się ograniczyć do stawiania pytań? Czy filozofowie mają poruszać ważne kwestie, które ze swej natury są nierozstrzygalne? Podejście Strouda jest inne niż sugestie zawarte w tych pytaniach. Zadaniem filozofii jest przede wszystkim zrozumienie pytań i odpowiedzi formułowanych przez filozofów, to zaś prowadzi

---

[8] B. Stroud, *What Is Philosophy*, s. 32-33.

Bibliografia

Prace Johna McDowella

McDowell J., *Znaczenie, komunikacja i wiedza*, tłum. T. Szubka, [w:] *Filozofia języka*, red. B. Stanosz, Aletheia–Spacja, Warszawa 1993, s. 29-48.

McDowell J., *Mind and World*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1994.

McDowell J., *Truth-Conditions, Bivalence, and Verificationism*, [w:] tenże, *Meaning, Knowledge, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 3-28.

McDowell J., *In Defence of Modesty*, [w:] tenże, *Meaning, Knowledge, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 87-107.

McDowell J., *Another Plea for Modesty*, [w:] tenże, *Meaning, Knowledge, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge, Mass. 1998, s. 108-131.

McDowell J., *Physicalism and Primitive Denotation*, [w:] tenże, *Meaning, Knowledge, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 132-154.

McDowell J., *On the Sense and Reference of Proper Name*, [w:] tenże, *Meaning, Knowledge, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 171-198.

McDowell J., *De Re Senses*, [w:] tenże, *Meaning, Knowledge, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 213-227.

McDowell J., *Singular Thought and the Extent of Inner Space*, [w:] tenże, *Meaning, Knowledge, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 228-259.

McDowell J., *Putnam on Mind and Meaning*, [w:] tenże, *Meaning, Knowledge, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 275-291.

McDowell J., *Anti-Realism and the Epistemology of Understanding*, [w:] tenże, *Meaning, Knowledge, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 314-333.

McDowell J., *Some Issues in Aristotle's Moral Psychology*, [w:] tenże, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 23-49, [online] http://dx.doi.org/10.1017/CBO9781139166348.005.

McDowell J., *Virtue and Reason*, [w:] tenże, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 50-73.

McDowell J., *Are Moral Requirements Hypothetical Imperatives?*, [w:] tenże, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 77-94.

McDowell J., *Aesthetic Value, Objectivity, and the Fabric of the World*, [w:] tenże, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 112-130.

McDowell J., *Values and Secondary Qualities*, [w:] tenże, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 131-150.

McDowell J., *Projection and Truth in Ethics*, [w:] tenże, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 151-166.
McDowell J., *Two Sorts of Naturalism*, [w:] tenże, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 167-197.
McDowell J., *Non-Cognitivism and Rule-Following*, [w:] tenże, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 198-218.
McDowell J., *Wittgenstein on Following a Rule*, [w:] tenże, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 221-262.
McDowell J., *One Strand in the Private Language Argument*, [w:] tenże, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 279-296.
McDowell J., *Intentionality and Interiority in Wittgenstein*, [w:] tenże, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 297-321.
McDowell J., *Functionalism and Anomalous Monism*, [w:] tenże, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1998, s. 325-340.
McDowell J., *Responses*, [w:] *John McDowell. Reason and Nature*, ed. M. Willaschek, LIT Verlag, Muenster 2001, s. 91-114.
McDowell J., *Responses*, [w:] *Reading McDowell. On "Mind and World"*, ed. N. Smith, Routledge, London 2002, s. 269-305.
McDowell J., *Naturalism in the Philosophy of Mind*, [w:] *Naturalism in Question*, ed. M. De Caro, D. Macarthur, Harvard University Press, Cambridge Mass. 2004, s. 91-105.
McDowell J., *Reality and Colours: Comment on Stroud*, „Philosophy and Phenomenological Research" 2004, 68, 2, s. 395-400, [online] http://dx.doi.org/10.1111/j.1933-1592.2004.tb00351.x.
McDowell J., *The True Modesty of an Identity Conception of Truth: A Note in Response to Pascal Engel (2001)*, „International Journal of Philosophical Studies" 2005, 13, 1, s. 83--88, [online] http:/dx.doi.org/10.1080/0967255042000324353.
McDowell J., *Response to Richard G. Heck Jr*, [w:] *McDowell and His Critics*, ed. C. MacDonald, G. MacDonald, Blackwell, Malden 2006, s. 45-49.
McDowell J., *Response to Graham MacDonald*, [w:] *McDowell and His Critics*, ed. C. MacDonald, G. MacDonald, Blackwell, Malden 2006, s. 235-239.
McDowell J., *Dummett on Truth Conditions and Meaning*, [w:] *The Philosophy of Michael Dummett*, ed. R. E. Auxier, L. E. Hahn, Open Court, Chicago 2007, s. 351-366.
McDowell J., *Comment on Lecture One*, „Philosophical Topics" 2008, 36, 2, s. 43-53, [online] http://dx.doi.org/10.5840/philtopics200836217.
McDowell J., *Responses*, [w:] *John McDowell: Experience, Norm, and Nature*, ed. J. Lindgaard, Blackwell, Malden 2008, s. 200-267.
McDowell J., *Gadamer and Davidson on Understanding and Relativism*, [w:] tenże, *The Engaged Intellect. Philosophical Essays*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 2009, s. 134-151.
McDowell J., *Towards Rehabilitating Objectivity*, [w:] tenże, *The Engaged Intellect. Philosophical Essays*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 2009, s. 204-224.
McDowell J., *The Disjunctive Conception of Experience as Material for a Transcendental Argument*, [w:] tenże, *The Engaged Intellect. Philosophical Essays*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 2009, s. 225-240.
McDowell J., *Nonkognitywizm i postępowanie wedle reguły*, tłum. A. Orzechowski, [w:] *Wittgenstein – nowe spojrzenie*, red. A. Crary, R. Read, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2009, s. 55-72.

McDowell J., *Colors as Secondary Qualities*, [w:] *The Possibility of Philosophical Understanding: Reflections on the Thought of Barry Stroud*, ed. J. Bridges, N. Kolodny, W. Wong, Oxford University Press, Oxford 2011, s. 217-232.

Prace Barry'ego Strouda

Stroud B., *The Significance of the Philosophical Scepticism*, Clarendon Press, Oxford 1984.

Stroud B., *The Study of Human Nature and the Subjectivity of Value*, [w:] *The Tanner Lectures on Human Values*, ed. G. Peterson, vol. X, University of Utah Press, Salt Lake City 1989, s. 213-259.

Stroud, B., *Inference, Belief, and Understanding*, [w:] tenże, *Meaning, Understanding, and Practice. Philosophical Essays*, Oxford University Press, Oxford 2000, s. 33-51, [online] http:/dx.doi.org/10.1093/0199252149.003.0003.

Stroud B., *Wittgenstein's 'Treatment' of The Quest for 'a language which describes my inner experience and which only I myself can understand'*, [w:] tenże, *Meaning, Understanding, and Practice. Philosophical Essays*, Oxford 2000, Oxford University Press, Oxford 2000, s. 67-79, [online] http:/dx.doi.org/10.1093/0199252149.003.0005.

Stroud B., *Wittgenstein on Meaning, Understanding and Community*, [w:] tenże, *Meaning, Understanding, and Practice. Philosophical Essays*, Oxford University Press, Oxford 2000, s. 80-94, [online] http:/dx.doi.org/10.1093/0199252149.003.0006.

Stroud B., *Meaning, Understanding, and Translation*, [w:] tenże, *Meaning, Understanding, and Practice. Philosophical Essays*, Oxford University Press, Oxford 2000, s. 113-130, [online] http:/dx.doi.org/10.1093/0199252149.003.0008.

Stroud B., *The Background of Thought*, [w:] tenże, *Meaning, Understanding, and Practice. Philosophical Essays*, Oxford University Press, Oxford 2000, s. 131-150, [online] http:/dx.doi.org/10.1093/0199252149.003.00009.

Stroud B., *Quine on Exile and Acquiescence*, [w:] tenże, *Meaning, Understanding, and Practice. Philosophical Essays*, Oxford University Press, Oxford 2000, s. 151-169, [online] http:/dx.doi.org/10.1093/0199252149.003.00010.

Stroud B., *Mind, Meaning, and Practice*, [w:] tenże, *Meaning, Understanding, and Practice. Philosophical Essays*, Oxford University Press, Oxford 2000, s. 170-192, [online] http:/dx.doi.org/10.1093/0199252149.003.00011.

Stroud B., *The Quest for Reality – Subjectivism & the Metaphysics of Colour*, Oxford University Press, Oxford 2000, [online] http://dx.doi.org/ 10.1093/ajp/79.3.443.

Stroud B., *What Is Philosophy*, [w:] *What Is Philosophy*, ed. C. P. Ragland, S. Heidt, Yale University Press, New Haven 2001, s. 25-46.

Stroud B., *Understanding Human Knowledge in General*, [w:] tenże, *Understanding Human Knowledge. Philosophical Essays*, Oxford University Press, Oxford 2002, s. 99-121, [online] http://dx.doi.org/10.1093/0199252130.003.0008.

Stroud B., *Radical Interpretation and Philosophical Scepticism*, [w:] tenże, *Understanding Human Knowledge. Philosophical Essays*, Oxford University Press, Oxford 2002, s. 177--202, [online] http://dx.doi.org/10.1093/0199252130.003.0012.

Stroud B., *Replies*, „Philosophy and Phenomenological Research" 2004, 68, 2, s. 423-442.

Stroud B., *The Charm of Naturalism*, [w:] *Naturalism in Question*, ed. M. De Caro, D. Macarthur, Harvard University Press, Cambridge Mass. 2004, s. 21-35, [online] http://dx.doi.org/10.2307/3131038.

Summary

The present book discusses John McDowell's and Barry Stroud's approaches to two questions: the question of the nature of linguistic meaning and the question of the nature of values. The author of this work juxtaposes these issues, as McDowell's and Stroud's analyses of both questions lead them to the same conclusion: that both linguistic meaning and values are not reducible to any more fundamental phenomena.

The first issue considered is McDowell's and Stroud's criticism of such conceptions of linguistic meaning that aim at explaining it in non-semantical and non-intentional terms. This criticism is mainly directed towards a project of constructing a full-blooded theory of meaning - a project recommended by Michael Dummett. In the texts "*Philosophy as a Diagnosis. Barry Stroud on the Nature of Philosophy and Meaning,*" and "*Two Sorts of Naturalism, Two Sorts of Theory of Meaning. On John McDowell's Approach to the Question of Meaning*" the author of the present work will attempt to show which assumptions concerning both the nature of philosophy and the nature of reality underlie – according to McDowell and Stroud - the belief that it *must* be possible to explain linguistic meaning from the outside (i.e., from an external perspective.) They diagnose the problematic situation in a similar way: at the roots of such conceptions lies the demand to give a completely general explanation of a considered domain and acceptance of bald naturalism. The idea of a completely general explanation implies that an explanation of a phenomenon of a certain kind can only be satisfactory if the phenomenon is explained without an appeal to any phenomena of this kind. Bald naturalism is a view according to which the whole reality can be described and explained in terms of natural sciences.

The second issue considered in this book is the subjectivity of values. In the latest text, "*Subjectivity of Values?*", the author discusses McDowell's and Stroud's approaches to the following question: does anything have any objective value? Both of the above authors criticise the theory that values are subjective, i.e. that nothing has an objective value. According to subjectivism, evaluative attitudes should be explained in terms of our reactions to axiologically neutral states of affairs. Such an approach guarantees that every evaluative attitude can be explained in non-

evaluative terms; moreover, it makes the belief that such attitudes can be studied by natural sciences convincing. The author juxtaposes the question of the nature of linguistic meaning and the question of the nature of values because McDowell's and Stroud's arguments against the possibility of a full-blooded theory of meaning and against explanations of values in terms of subjective reactions are in some aspects similar. McDowell's most important objections to the subjectivity of values and to the idea of a full-blooded theory of meaning are based on Wittgenstein's rule-following considerations. Stroud argues that both the stance according to which there are no semantical facts and the subjectivist conceptions of values cannot be formulated in a consistent way. The second, deeper reason for comparing the approaches to these - apparently unrelated - questions is that both philosophers think that the subjectivist conceptions of values and the project of constructing a full-blooded theory of meaning have some common assumptions.

The text "*Truth and Modest Theory of Meaning*" has a slightly different character. It focuses on the following question: what semantical term should be used in the formulation of a modest theory of meaning? (A modest theory of meaning - in contrast to the full-blooded theory - gives explanations of the meaning of sentences that appeal to semantical terms.) It is standardly assumed that a truth predicate is such a term. McDowell, who accepts the modest approach to the theory of meaning, also assumes this point of view, and thinks that the concept of truth should also be explicated in a modest, i.e. minimalist way. The best explication of this concept is given, in his opinion, by some kind of a so-called identity conception of truth, according to which a true thought (a term "thought" is here understood in the Fregean way) is identical with fact. This text criticises this explication of the concept of truth and points out that the more adequate conception - which preserves intuitions underlying the identity conception of truth - is the operational conception of truth. According to this conception, the notion of truth does not play a predicative role, but is an operator. For that reason it is claimed that it is not the concept of truth, but a derivative concept, namely the concept *expresses truth in language L*, that should play the central role in the modest theory of meaning. The basic connection between this text and the other two texts devoted to the question of meaning consists in a more detailed determination of the essence of the modest approach to the theory of meaning.

The quest for hidden assumptions of various philosophical conceptions is one of the most important features of both McDowell's and Stroud's approaches to philosophical problems. They claim that the vital task of philosophy is the diagnosis of philosophical problems. According to them, one of the most common philosophical mistakes is the omittance of reflection on the nature of a considered question. In this book the author attempts to show that McDowell's and Stroud's inquiries into meaning and values are focused not only on particular solutions, but also on the general character of these questions. Such an approach to philosophical problems is, of course, close to the Wittgensteinian conception of philosophy.

This book has been written not only with the intention to present McDowell's and Stroud's views on meaning and values. Its aim is also to develop and criticise some of their arguments. "*Truth and Modest Theory of Meaning*" is the most critical text of all included. In other texts the author formulates his own critical remarks concerning especially bald naturalism and the idea of a full-blooded theory of meaning.

Jan Wawrzyniak (ur. 1975 r.) – adiunkt w Instytucie Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie.

Książka jest zbiorem czterech większych rozpraw skupionych wokół dwu ważnych problemów filozoficznych (znaczenia i wartości) oraz dwu znaczących nazwisk współczesnych filozofów (Johna McDowella i Barry'ego Strouda). Autora szczególnie interesuje relacja pomiędzy stanowiskami w tych kwestiach a koncepcją filozofii u wymienionych filozofów.
(...)
Autor kompetentnie prezentuje, analizuje i komentuje stanowiska wybranych filozofów. (...) Książkę czyta się dobrze. (...) Tekst wyraża żywą myśl, rozwija się logicznie i wciąga czytelnika, który chce znaleźć odpowiedzi na intrygujące pytania. Autor jasno prezentuje sytuacje problemowe, a następnie pokazuje drogi ich rozwiązania. (...) Trudne i zawiłe dyskusje dotyczące prawdy, znaczenia i wartości są tutaj przedstawione jasno i zrozumiale.

Z recenzji prof. dr hab. Renaty Ziemińskiej

www.akademicka.pl

KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ISBN 978-83-7638-581-5

9 788376 385815